№ 48 Wtorek dnia 30 Marca 1920 r. Rok V.

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie 8 m. — Z odnoszeniem do domu oraz na prowincji 9 m. Numer pojedynczy 50 f.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Tydzień Śląska Cieszyńskiego.

Plebiscyty wchodzą w okres decydujących rozstrzygnięć. Na pierwszym planie staje Śląsk Cieszyński, gdzie ludność polska walczy z gwałtami czeskimi i obojętnością czy złą wolą komisji aljanckiej, walczy ostatniem sił wytężeniem czerpiąc zapas energji z własnych uczuć patrjotycznych i tego moralnego poparcia, jakie znajduje w działalności komitetów plebiscytowych w całej Polsce.

Specjalny delegat Komitetu naszego p. Kaliszczak wrócił ze Slaska 21 b.m., zdawał sprawozdanie na parotysięcznem zebraniu w Radomiu, i przywiózł pismo*) jako stwierdzenie tej nici serdecznej, która się pomiędzy nami zadzierżgnęła i którą utrzymać i wzmocnić jest naszym obowiązkiem.

Wydział Wykonawczy, uznając za konieczne w obecnym decydującym momencie uczynić wszystko, coby zaważyć mogło na szali zbliżającej się chwili rozstrzygnięć o przynależności Śląska Cieszyńskiego do Rzeczypospolitej Polskiej, postanowił pomiędzy innemi zarządzić w całej ziemi Radomskiej „Tydzień Śląska Cieszyńskiego", w okresie 7 dni od Wielkiej Soboty 3-go Kwietnia r. b., w którym Komitety i S. Komitety Plebiscytowe zajmą się zależnie od warunków miejscowych urządzaniem odczytów, pogadanek, publiczną sprzedażą znaczków plebiscytowych i t. p., a następnie krótkie sprawozdanie z „tygodnia" wraz z zebranemi funduszami będzie odesłane dzielnym i drogim nam Ślązakom na pokrzepienie serc i zasiłek dla coraz wzrastających potrzeb z akcją plebiscytową związanych.

*) List ten publikujemy w dzisiejszym numerze. (Przyp. Red.).

List
Głównego Komitetu Plebiscyt. w Cieszynie do Komitetu Radomskiego.

Za to, że dziś o nas pamiętacie, że zbieracie się ze wszystkich stron, by myśleć o poparciu nas w chwili, gdy tu na Śląsku Cieszyńskim przechodzimy takie ciężkie chwile, gdy Czesi szerzą terror, wyrzucają ludzi naszych z pracy i mieszkań wraz z rodzinami, za to, że myślicie o nas w chwili, gdy w kilkudziesięciu gminach Polak wyjęty z pod prawa, za to, że dodajecie nam otuchy, za to, żeście wysłali do nas Waszego reprezentanta, by tu na miejscu swoją obecnością udowodnił nam, żeśmy Wam nie obcy i żeśmy nie sami w tej walce, że za nami naród cały, społeczeństwo, a przedewszystkiem cała ziemia radomska, która pierwsza zorganizowała się pod znakiem plebiscytu, za to Wam z serca dzięki składamy.

Całe masy ludu maltretowanego chcą wojny; chcą bronić się przed gwałtami czeskimi z bronią w ręku, bo tracą otuchę i wiarę w Polskę, myślą, że Polska nie pamięta o nich, że zostawia ich na łup zachłanności czeskiej.

Wasze dowody pamięci podnoszą wiarę w Polskę, wszczepiają świadomość, że Polska prędzej czy później upomni się o swe dzieci śląskie, że przyjdzie czas wspólnego działania i upomnienia się o dzisiejsze krzywdy.

Dziękujemy w imieniu ludu śląskiego, ale dziękujemy i za siebie, co stoimy na czele akcji, że przy Waszem poparciu łatwiej możemy opanować sytuację i uchronić Śląsk i całą Polskę przed nierozważnym i przedwczesnym krokiem.

Chcemy przy Waszej pomocy przetrwać i wytrwać, aż przyjdzie czas, aż ozwie się Złoty Róg.

Pozdrawiamy wszystkich dziś zebranych cały Komitet plebiscytowy ziemi Radomskiej z jego Protektorami Excelencją ks. Biskupem ordynarjuszem M. Ryxem, jego założyciela p. prezesa Głogiera, reprezentanta Waszego, prezesa Kaliszczaka, wszystkich, co w pracę plebiscytową tyle sił, czasu i ofiarności wkładają, wszystkie organizacje sądownicze i stowarzyszenia męskie i kobiece, stanowiące oparcie pracy plebiscytowej w ziemi Radomskiej.

Pozdrawiamy przez Was tysiące tych, co skupiają się dziś pod znakiem plebiscytu, tych, co dziś o nas myślą, co nam otuchy dodają.

Za Główny Komitet Plebiscytowy
(—) *Ks. Dominik Sciskała.*

Wiadomości polityczne.

Wrazie przyjęcia przez bolszewików wezwania do wszczęcia rokowań pokojowych, delegacja polska wyjedzie do Borysowa d. 8-go kwietnia wieczorem.

Wskutek prac, związanych ze skompletowaniem delegacji i przygotowaniem materjałów do konferencji, podróż prezesa ministrów do Lwowa ulegnie prawdopodobnie zwłoce.

Rząd rozpoczął prace, mające na celu ułatwienie szybkiej komunikacji kolejowej i telefonicznej między Borysowem a Warszawą.

Wedle pogłosek delegacja składać się będzie z trzech wydziałów: politycznego pod kierownictwem b. min. Wasilewskiego, wojskowego pod kierownictwem gen. Sosnkowskiego i ekonomicznego pod kierownictwem dyr. Olszowskiego. Delegacja sejmowa wyjedzie również. Prezesem delegacji polskiej będzie min. Patek.

—

Od kilku dni poszła na Górnym Ślązku marka polska w górę. Banki nie chcą jej sprzedawać, każdą ilość. Jest to skutek wypadków w Niemczech, skąd przywóz towarów jest bardzo ograniczony. Ślązk zdany będzie na import z Polski: Z pogranicza czeskiego donoszą, iż w Czechach jest silny popyt na markę polską. (P. A. T.)

—

Według informacji nadchodzących z Zagłębia Dąbrowskiego, strajk górniczy będzie prawdopodobnie dziś zlikwidowany. Przyczyną takiego pomyślnego obrotu rzeczy jest osłabienie wpływów socjalistycznych i coraz silniejszy napływ robotników zgłaszających się do pracy.

—

Nowy zamach na całość i dobro Państwa, zaaranżowany przez P. P. S. i komunistów nie udał się. Banda agitatorów usiłowała 27 bm. rozpędzić na stacji kolei W. W. maszynistów, konduktorów, oraz personel urzędnicy. Spotkano się jednak z oporem. Tylko część kolejarzy węzła warszawskiego porzuciła pracę. Mimo to wszystkie pociągi przewidziane rozkładem wyruszyły w drogę. Pociągi te eskortowało wojsko. Pol. Zw. Kol. energicznie przeciwdziałał strajkowi.

Z polecenia dyrekcji warszawskiej warsztaty kolejowe zostały zamknięte na czas nieograniczony.

Zebranie sprawozdawcze.

W niedzielę dnia 21 marca r. b. odbyło się w sali „Kino-teatru Corso" publiczne zebranie sprawozdawcze z działalności Komitetu Plebiscytowego Ziemi radomskiej, z udziałem delegatów od Subkomitetów. Ogromna sala Kino-teatru zapełniła się, — kilka tysięcy osób wysłuchało w najgłębszem skupieniu sprawozdania.

Zebranie zagaił Prezes Komitetu p. Głogier, — sprawozdanie z działalności składał Sekretarz Komitetu p. Pituła,— przedstawiając w treściwem przemówieniu obraz prac i poczynań. W całej Ziemi radomskiej zorganizowano 43 subkomitety, które czerpiąc wskazania z Wydziału Wykonawczego działają sprawnie przez uświadomianie najszerszych warstw o akcji plebiscytowej, przez zbieranie funduszów, które dotychczas przyniosły łączną sumę przeszło 300,000 kor. Nawiązano łączność z Towarzystwem Obrony kresów zachodnich w Krakowie, z Komisarjatem dla spraw plebiscytowych w Bytomiu, z Komitetem mazurskim w Warszawie oraz Radą Narodową i głównym Komitetem plebiscytowym w Cieszynie. Urządzono szereg odczytów i wieców w Radomiu i na prowincji, poruszano prasę polską i przez nią nawiązano kontakt z ludnością ziem plebiscytowych. Gdy mimo wysiłki specjalnych delegatów nie powiodło się powołać Centrali dla spraw plebiscytowych w Warszawie, zwrócono się do wszystkich Prezesów Okręgowych Sądów b. Kongresówki, by ujęli w swe ręce sprawy plebiscytowe tworząc w poszczególnych ziemiach Komitety na wzór radomski lub inny według uznania.

Rezultaty tych prac przedstawiają się poważnie, rokują powodzenie na przyszłość. Ludność popiera ofiarnie wysiłki Komitetu, a przez wykupywanie marek plebiscytowych, dziś i miasta i wsie ziemi radomskiej wiedzą o plebiscycie.

Pozatem powstał okręgowy Kolejowy Komitet plebiscytowy, działający na linji Dyrekcji radomskiej. Zebrane fundusze wysłano w części dla Śląska przez specjalnego delegata p. Kaliszczaka, w części do Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich w Krakowie.

Sprawozdanie przyjęło zebranie z pełnem uznaniem do wiadomości, poczem przemówił wice prezes Komitetu p. Kaliszczak, który właśnie powrócił ze Śląska jako specjalny delegat. W wyczerpującem sprawozdaniu p. Kaliszczak przedstawił zebranym istotny stan rzeczy na Śląsku Sytuacja poważna, Czesi terroryzują ludność polską i czynią wszystko by ludność tę sprowokować, doprowadzić do rozpaczy a w ten sposób uniknąć plebiscytu i stać się Panem Śląska — hartowny lud polski na Śląsku bohatersko broni swych praw, lecz w tej właśnie walce musi go poprzeć cała Polska, poprzeć musi moralnie i materjalnie, aż do zwycięstwa. Delegat przez kilkudniowy pobyt zetknął się osobiście z ludnością Śląska i w powrocie przywiózł serdeczne pismo gł. Komitetu plebiscytowego w Cieszynie, które zebranym odczytał.

Trzeba było być na wiecu i widzieć ten nastrój panującycy na sali w czasie przemówienia, to też poniższą rezolucję uchwalono jednogłośnie wśród entuzjastycznych okrzyków.

Rezolucja: „Zgromadzeni w dniu 21 marca b. r. w Radomiu Polacy, wszystkich stanów i przekonań, w liczbie kilku tysięcy osób, przesyłają rodakom zamieszkałym w starej piastowskiej dzielnicy na Śląsku cieszyńskim, braterskie pozdrowienie i wyrazy najwyższej czci i uznania za ich ducha hart w walce o wolność i polskość Śląska zapewniając, że cały naród polski przy nich stał i stać będzie.

Sprawozdanie niniejsze i rezolucję postanowiono przesłać gł. Komitetowi plebiscytowemu w Cieszynie z prośbą o opublikowanie przez lokalne Komitety.

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś* Eustazego Op., Cyrylla. *Jutro*: Anieli Wd., Kwirina M.
Wschód słońca o godzinie 5.44. Zach. o godzinie 6.26.

Radom, 29 marca.

Z miasta i okolicy.

= **Teatr Polski w Radomiu.** Praca organizacyjna rozwija się w tempie — dość szybkiem. Do „Koła Teatru Pol. P. M. S." zaproszono Prezesa Dyrekcji Kolej. Radomskiej, p. Mrozowskiego, Inżyniera Napoleona Zygmunta Cynkina, Profesora Maluję i p. Dominika Kozłowskiego. Ofiary wpływają. Listę imienną ofiarodawców opublikujemy niebawem. Inicjatywa stworzenia stałego teatru w mieście naszem znalazła żywy oddźwięk wśród szerokich warstw społeczeństwa. Sądząc z dotychczasowego przebiegu akcji, sprawa jest na dobrej drodze i ma przed sobą widoki trwałego powodzenia.

= **Wznowienie ruchu pociągów na bocznicach.** Począwszy od 30 b. m. na bocznicach Kielce—Częstochowa, Skarżysko—Tarnobrzeg, Dęblin—Łuków, Lublin—Łuków i Łuków—Rozwadów będą kursować codziennie pociągi osobowe, które kursowały przed ograniczeniem ruchu.

= **Podziękowanie.** Ochrona I Rad. Tow. Dobr. składa współwłaścicielowi, kinoteatru Odeonu. p. Paprockiemu i zarządowi kina za łaskawe wpuszczenie bezpłatnie wychowanków ochrony na przedstawienie „Żywota Chrystusa", serdecznie „Bóg zapłać".

= **W dalszym ciągu na święcone dla Polskiego Żołnierza.** Do młyna p. Tylińskiego nadesłali pp Czarnowski z Makowa 298 kilo żyta, Trzciński z Jedlonki 198 kilo żyta, Katawski z Jedlni 150 kilo żyta, Rafalski z Pomarzan 35 kilo kaszy jęcz. Włościanie gminy Wolanów 615 kilo żyta, Włościanie gminy Szawice 253 kilo żyta, Włościanie gminy Wierzbica 300 kilo żyta, Włościanie Przytyk 506 kilo żyta, Włościanie wsi Janiszów gmina Radom 218 kilo żyta, 16 kilo jęczm., Włościanie wsi Brzustuwek gmina Radom 80 kilo żyta. Włościanie wsi Michałów gmina Radom 80 kilo żyta, Włościanie wsi Józefów gmina Radom 54 kilo żyta. Włościanie wsi z gminy Radom 100 kilo żyta.

O dalsze ofiary na ten cel Radomski Komitet Opieki nad Żołnierzem Szeroka 4 uprzejmie prosi.

= **Kino Czary** Ogłasza się dziś w mieście: skrócony termin jest niewieście każda ma dać chłopców 200. By wykonać rozkaz owy, zapraszamy Białogłowy na film cudny, wyborowy prosim także zacnych Panów, wszystkich klas i wszystkich stanów na niezwykły „Klub Bocianów" Satyryczna farsa w 6 częściach, na temat zmniejszenia się liczby narodzeń, z uroczą aktorką Ledą Nową w roli głównej. Będzie demonstrowany 29, 30, 31 i 4 Kwietnia. W drugie święto nowy program.

= **Podziękowanie.** Za życzliwe przyjęcie, jakiego doznała szopka Towarzystwa Opieki nad umysłowo-chorymi, jak najserdeczniej dziękujemy. Ofiary za przedstawienia wyniosły marek 227 f. 31, rubli 35 kop. 9, koron 3649 hal. 22. Kont opłaty chłopców, odnowienie szopki i lalek oraz świece wyniósł koron 1060. Obłąkani więc zyskali marek 227 f. 31, rubli 35,9 oraz koron 2589 f. 22, za co w imieniu nieszczęśliwych składamy staropolskie „Bóg zapłać„

Stefanja Bijejko, Emilja Brandtówna.

= **Obowiązek zgłaszania chorób.** Na podstawie art. 4 ustawy w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych oraz innych chorób, występujących nagminnie, z dn. 25 lipca 1919 r. Dz. Ustaw. Nr. 67 poz. 402 rozciągam przewidziany art. 3 tejże ustawy obowiązek zgłasza-

nia chorób na wszystkie przypadki grypy (influenzy, hiszpanki, połączonej z zapaleniem płuc lub opłucnej.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw i obowiązuje w ciągu 6 miesięcy od jego ogłoszenia.

Minister w z. (—) *W. Chodźko.*

Z Polski i ze świata.

= **Sąd doraźny.** Wyrokiem Sądu Doraźnego w mieście Sandomierzu z dn. 23 Marca 1920 roku mieszkaniec wsi Mostki, gminy Wiśniowa, powiatu Sandomierskiego Adam Renc, lat 33, za dwa napady bandyckie, dokonane przez niego w dniu 17 Lutego 1920 roku na drodze pomiędzy Staszowem a Bogorją, powiatu Sandomierskiego, skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok ten na zasadzie art. 22 Ustawy z dnia 30 Czerwca 1919 r. w przedmiocie Sądów Doraźnych wykonano w dniu 24 Marca 1920 roku o godzinie 6 rano.

= **Dar Tow. „Przyjaciół Polski"** Istniejące w Ameryce Towarzystwo „Friends of Poland" (Przyjaciół Polski), które zabiega o pomoc dla naszego kraju, przeznaczyło ostatnio znowu 5,000 dolarów dla dzieci w Polsce. Stanowi to według obecnego kursu około 800,000 mk.

Fundusz ten—jak donoszą telegraficznie z Now. Yorku—przekazany został Amerykańskiemu Wydziałowi Ratunkowemu (Fundacji dla dzieci Europy) i przeznaczony będzie na zakup żywności dla dzieci, któremi opiekuje się Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom.

Prezesem Towarzystwa Przyjaciół Polski w Stanach Zjednoczonych jest rodaczka nasza pani Adamska. Jej zabiegom i staraniom Zarządu Towarzystwa w znacznej mierze zawdzięczać należy tę ofiarę.

= **Potrzebny** zaraz pokój oddzielny z umeblowaniem dla inteligentnej kobiety. Łaskawe oferty prosimy składać w redakcji naszego pisma.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

TELEGRAMY

z dnia 29 marca.

Komunikat sztabu polskiego.

Front wschodni.

Na Polesiu starali się bolszewicy, wspierani silnym ogniem nowoprzybyłych baterji i pociągu pancernego wyprzeć nas z pozycji na kolei Rzeczyca—Kalenkowicze. Ataki te odparto, na niczem spełzła również próba przedarcia się na tyły naszej grupy poleskiej, od strony Owrucza. Oddziały nasze zadały tu dotkliwą klęskę nieprzyjacielowi, rozbijając silnem uderzeniem we wsi Skodorna dwa ugrupowane do ataku pułki bolszewickie. W walce tej wzięto 64 jeńców, sztandar 22 pułku bolszewickiego, dwa działa górskie, nienaruszone tabory pułkowe i wiele broni ręcznej.

Na Wołyniu nieprzyjaciel przegrupowuje swe oddziały i podsuwa się miejscami pod nasze stanowiska, przeprowadza wzmożone wywiady. W odpowiedzi na nienstanne ataki bolszewickie w dniach ubiegłych na Podolu oddziały nasze w wypadach na przedpola Deraźni, Latyczowa i Nowokonstantynowa dosięgły pozycji wyjściowych nieprzyjacielskich.

W walkach stoczonych tu zadano bolszewikom znaczne straty i zmuszono ich do odwrotu na wschód, zdobywając przytem 4 armaty i kilka karabinów maszynowych. Na linji kolejowej pod Deraźnią nasz pociąg pancerny „Pionier" w walce z odległości 200 kroków uszkodził dwa pociągi pancerne bolszewickie. Jeden z nich oddawna niepokojący nasze oddziały, zwany „Śmierć pasorzytom" został zdobyty.

Wiec w sprawie Śląska.

Dziś w Warszawie na Placu Teatralnym olbrzymi wiec międzypartyjny z uczestnictwem przedstawicieli Śląska Cieszyńskiego, posłów i tłumów publiczności uchwalił rezolucję protestującą przeciwko gwałtom czeskim. usuwaniu ludności polskiej z Zagłębia Karwińskiego przeciwko stronniczości i bierności komisji plebiscytowej w Cieszynie, wzywającą rząd do użycia wszelkich środków w celu odparcia zamachu czeskiego oraz przedstawienia sytuacji Śląska wobec konferencji paryskiej. Rezolucja przesyła Ślązakom zapewnienia, że Śląsk musi pozostać polskim. Po wiecu pochód udał się do ambasad, delegaci zostali przyjęci przez ambasadorów.

Przyjęcie delegacji.

WARSZAWA, (PAT). Prezydent ministrów przyjął delegację amerykańskiego czerwonego krzyża.

Przewrót w Niemczech.

NAUEN, (PAT). Komitet Związków Zawodowych postawił żądanie, aby wojska okręgu Reńsko-Westwalskiego zostały wycofane, robotnicy zatrzymali broń, w przeciwnym razie wybuchnie strajk generalny. Sytuacja w Berlinie i w głębi państwa zupełnie normalna. W Duisburgu i Dortmundzie rządzą komuniści.

Niepodległość Egiptu.

WIEDEN, (PAT). Egipskie zgromadzenie narodowe proklamuje niepodległość Egiptu i Sudanu.

Votum zaufania.

LYON, (PAT). Izba francuska wyrazi gabinetowi votum zaufania 518 przeciw 78.

Odpowiedzi Radakcji. Pani X. Wiersza nie umieściny, feljetonu jeszcze nie czytaliśmy.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego"

Na święcone dla żołnierza polskiego K. Dorociński k. 200.

Stow. Właść. Zakładów Restauracyjnych mk. 1120, k. 280.

Parafja Kuczki destruktami k. 238.

M. M. kor. 200, m. 1 za wyświadczoną koleżeńską przysługę.

Z urządzonej w domu fantowej loterji przez Tadeusza i Henaska Kuleszę zebrane destrukty 68 koron.

W dniu 14 bm. staraniem Zarządu Okr. Nar. Zw. Rob. urządzono kwestę uliczną z przeznaczeniem 70 proc. na oświatę NZR, a 30 proc na święcone dla żołnierza. Wynik kwesty był następujący: 3265 mk. 81 fen., 706 kor. 81 hal., 9 rb. 48 kop. Rozchód był 20 mk., przeto na święcone dla żołnierza wypada 973 mk, destrukty 212 kor. i 3 rb.

Jednocześnie składamy wszystkim ofiarodawcom oraz nadobnym kwestarkom za trudy, staropolskie „Bóg zapłać".

F. Tuszewscy m. 100.

Pracownicy S-ki Rolnej Radomskiej kor. 400.

Mar. Szafrański 20 marek (na święc. dla żoln. na froncie).

Na żołn. pol. składka za marzec Izaak Brykman m. 50.

Na flotę Polską. Izaak Brykman m. 50.

Na dar Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego, Pracow. Wydziału Sanitarnego R. D. K. m. 204, k. 10.

Wydział Zasobów R. D K. m. 255.

Na szpital św. Kazimierza. W dniu imienin swojego kierownika, dzieci szkoły im. Staszyca k. 36.70, m. 126 fen. 55.

Na najbiedniejszych przeznaczamy m. 10, złożone w naszej Administraji przez p. Trawińskiego, stałego czytelnika „Głosu" w szafce pisma.

Redaktor: Wojciech Biega. Druk „J. K. Trzebiński" — Radom. Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski".